

Co z mandatami trzech radnych prezesów?

Kilka dni temu chciałem się zorientować, na jakim etapie jest sprawa trzech radnych prezesów. W tym celu udałem się na stronę internetową Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie i rozpocząłem szukanie wyroków.

Po kilkunastu minutach okazało się, że w przedmiotowej sprawie jeszcze nie zapadł żaden wyrok. Wzbudziło to moje zdziwienie, ponieważ jakby nie licząc to już prawie pół roku od terminu, kiedy wpłynęły skargi do tegoż Sądu na zarządzenie zastępcze Wojewody. Jakież było moje zdziwienie, gdy zobaczyłem trzy postanowienia z dnia 30.05.2014 r. w sprawie odmowy udzielenia zwolnienia z kosztów sądowych i ustanowienia radcy prawnego lub adwokata dla Naszych cudownych radnych.

Przyznaję, przypuszczałem, że Ci Panowie będą używać różnych środków, aby torpedować postępowanie przed sądem. Ale osobiście nie przypuszczałem, że posuną się do czegoś takiego! Ogólnie wiadomo, że wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie radcy prawnego lub adwokata przysługują osobom dotkniętym przez los (utrata pracy, zdarzenia losowe, etc.) lub po prostu biednym. Pozwala to na realizację delegacji zawartej w Konstytucji RP, która gwarantuje każdemu bez względu na sytuację materialną prawo do sprawiedliwego i jawnego procesu przed niezawisłym Sądem.

Zasadą jest też to, że taki wniosek musi być dokładnie uzasadniony. Natomiast z uzasadnień zawartych w postanowieniach wydanych w związku z wnioskami radnych prezesów wynika, że nie dość, że Panowie są osobami zamożnymi jak na Polskie warunki to jeszcze nie zadali sobie żadnego trudu, aby te wnioski uzasadnić. Postępowanie Panów radnych można rozpatrywać jedynie w kategoriach działania na zwłokę, tak aby zarówno wyrok pierwszej instancji (Wojewódzki Sąd Administracyjny) jak i zapewne drugiej (Naczelny Sąd Administracyjny) zapadły już po wyborach. I nie zdziwiłbym się też, gdyby ci Panowie znaleźli się na listach wyborczych MiG XXI w jesiennych wyborach. Wszak na obecnym etapie decyzja Wojewody nie jest prawomocna, więc w dużym uproszczeniu mówiąc - tak jakby jej nie było.

Ale z drugiej strony postępowanie trzech radnych napawa w pewnym sensie optymizmem gdyż pozwala stwierdzić, że wiedzą, iż doszło do naruszenia przepisów i nie mają szans na korzystne dla nich rozwiązanie przed sądem więc muszą wykorzystać kruczki prawne. Pojawia się też pytanie, co z prawnikiem który reprezentował tych radnych w postępowaniu administracyjnym przed Wojewodą? Jest zbyt drogi? Czy też sam osobiście doradził takie rozwiązanie? Pytania te pozostawiam bez odpowiedzi.

Niech każdy z czytelników wyrobi sobie zdanie w tej kwestii. Wracając do sedna sprawy. Uważam też, że skoro Panowie radni popisali się już brakiem elementarnej przyzwoitości i honoru to również skorzystają (lub skorzystali) z prawa złożenia zażalenia na komentowane przeze mnie postanowienia, co jeszcze bardziej wydłuży postępowanie.

W tym miejscu należy dodać, że póki co, robią to na koszt podatnika. Panowie radni, choć wiem, że to nic nie da, to i tak przypominam Wam treść ślubowania jakie składaliście na początku kadencji: ***"Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców"***.

Drodzy Państwo, ja wiem, że dla tych Panów ww. treść ślubowania to puste słowa i dlatego tak ważne jest aby wyciągnąć z ich postępowania wnioski i nie dać się już mamić obietnicami ludzi związanych z obecną władzą, że jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki będzie inaczej, że będzie Gmina dla mieszkańców, itp. Zapewniam. Nie będzie!!! Ci ludzie (MiG XXI) nie powinni mieć władzy nad miotłą a już tym bardziej nad Gminą, zwłaszcza Gminą Kęty! Ci ludzie nie mają szacunku do Nas mieszkańców oraz co jeszcze gorsze do Naszych pieniędzy, które zasilają budżet Gminy. Ale o tym napiszę w kolejnym artykule.

Poniżej przedstawiam po raz kolejny linki do postanowień z dnia 30.05.2014 r.:

<http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/9F6FD80CC7>

<http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/2BE7A45CCE>

<http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/B293E47B7A>

miro